

## OŚWIADCZENIE

W związku z licznymi pytaniami dotyczącymi sytuacji TKS Żagla Radymno w rozgrywkach ligowych w siatkówce, pochodzących od kibiców, ale również od trenerów, działaczy i innych klubów przedstawiam sytuację jaka miała miejsce oraz dalsze plany związane z siatkówką w Radymnie.

Rozgrywki ligowe zespół zakończył na 9. miejscu. Przy jednoczesnym ostatnim miejscu w II lidze drużyny PZL Sędziszów Małopolski uznaliśmy, że nasz zespół opuszcza III ligę. Zasadniczym problemem stało się dla mnie pogodzenie występów w IV lidze z rozgrywkami juniorów, ponieważ rozgrywane mecze obu drużyn miałyby miejsce w niedzielę, co w zasadzie uniemożliwiłoby występy najlepszych juniorów w jednej z drużyn.

Szansą dla dalszych występów w III lidze byłby awans do II ligi jednego z zespołów z naszego województwa. Rozgrywki zakończą się jednak dopiero pod koniec maja i wówczas będzie wiadomo czy taki awans staje się faktem. Pojawiły się również pogłoski o możliwym pozostaniu w II lidze drużyny z Sędziszowa.

Pod koniec marca uzyskałem informację, że Zarząd PWZPS nie będzie organizował rozgrywek barażowych, co dla mnie było informacją oczywistą.

Wraz z ostatnim dniem marca kończyła się Towarzystwu umowa o użyczenie hali, skończył się okres ubezpieczenia zawodników oraz badania lekarskie. W związku z tym oraz faktem, że nie należymy do potentatów finansowych (wynagrodzenie trenera, itd.) zakończyliśmy treningi.

27 kwietnia od jednego z trenerów (do mojej wiadomości) uzyskałem informację, że zbierający się w tym dniu Zarząd PWZPS będzie podejmował decyzje o barażach. Wobec takiej informacji wysłałem do Zarządu e-mail z informacją, że jesteśmy zainteresowani dalszymi występami w III lidze (również ewentualnymi barażami), ale jednocześnie zaproponowałem powiększenie ligi (z szeroką argumentacją).

Następnego dnia zostałem poinformowany telefonicznie przez przewodniczącego Wydziału Rozgrywek o tym, że rozegramy baraże w dniach 13 i 14 maja z drużyną Sportur Gmina Łańcut, która w rozgrywkach IV ligi zajęła 3. miejsce. Mimo oporu trenera i zawodników przy sporych ubytkach kadrowych i braku treningów, aby nie zaognić sytuacji zdecydowaliśmy się na rozegranie „barażu”, a w zasadzie najdroższych jak do tej pory meczów sparingowych.

Przyglądnijmy się jednak regulaminowi zawartemu w dokumencie „System rozgrywek 2016/2017”.

Naszego zespołu dotyczą następujące punkty:

- 9. Zespół zajmujący miejsce IX w klasyfikacji końcowej rywalizuje z II zespołem IV ligi o pozostanie w III lidze w systemie mecz i rewanż. Zespół wygrywający zyskuje prawo gry w następnym sezonie w III lidze.**
- 10. Przepisu nr 9 nie stosuje się w przypadku spadku zespołu z podkarpacia z II do III ligi. W takiej sytuacji IX zespół III ligi spada automatycznie do IV ligi.**
- 11. W przypadku spadku lub awansu większej ilości zespołów z województwa podkarpackiego decyzję w sprawie kształtu III ligi podejmie Zarząd PWZPS po konsultacji z Wydziałem Rozgrywek PWZPS i zainteresowanymi klubami.**

Czytajmy zatem regulamin: z pkt 9. wynika, że powinniśmy rozegrać baraż z II drużyną IV ligi, czyli Lubczą II Raclawówka. Tyle i aż tyle. Lubcza II Raclawówka w III lidze uczestniczyć nie może,

ponieważ I drużyna tego klubu w rozgrywkach III ligi już występuje, a z przepisów PZPS wynika, że dwie drużyny z tego samego klubu nie mogą występować w jednej lidze. Nas jednak ten punkt nie dotyczył w sytuacji, w której ma miejsce zastosowanie punkt 10. Jego zapis jest oczywisty! Gramy w IV lidze.

Jest jeszcze punkt 11. Ale w nim ani słowa o barażach! Mało tego, na dzień 27 kwietnia ani też 13 czy 14 maja wiedza na temat awansów większej ilości drużyn z Podkarpacia nie istnieje! Na chwilę obecną możliwy jest jeszcze awans Klimy Błazowa. Jednak tylko możliwy.

Najlepszym rozwiązaniem byłoby zatem podjęcie decyzji w momencie kiedy wszystko będzie jasne. I tak stało się w roku ubiegłym. W kwietniu i maju 2016 roku sytuacja była identyczna. Wisłok Strzyżów spadał do III ligi, a 3 drużyny z Podkarpacia walczyły o II ligę. I nikomu nie przyszło do głowy aby grać mecze barażowe pomiędzy AZS UR a Siarką Tarnobrzeg.

Mając w pamięci wydarzenia sprzed dwóch lat mogę mniemać, że jest to problem... Żagla z Radymna.

Przypomnę sytuację:

Zarząd PWZPS podjął przed sezonem 2014/15 decyzję o powiększeniu III ligi do 12 zespołów. Po zakończeniu rozgrywek Żagiel stał się 11 drużyną co zgodnie z regulaminem oznaczało, że awansował do III ligi. Podjąłem przygotowania do udziału w rozgrywkach z pozyskaniem poważnego sponsora włącznie i na spotkaniu klubów w czerwcu dowiedziałem się, że ligę...zmniejszono do 10. Oczywiście nikt mnie o tym fakcie przed spotkaniem nie poinformował. Sponsor zrezygnował uznając, że to ja jestem niepoważnym partnerem, uciekał czas i dopiero niespodziewany awans drużyny z Sędziszowa uczynił miejsce dla nas. III ligi do 9 drużyn zmniejszyć się już nie dało. Jako ciekawostkę mogę podać fakt, że nikt z Zarządu z taką informacją do mnie nawet nie zadzwonił, a zgłoszenia do rozgrywek ligowych dokonałem na podstawie informacji medialnych!

Wobec przedstawionych wyżej wydarzeń uznałem, że moja dalsza współpraca z PWZPS nie ma sensu.

Nietrzymanie się uchwalonych przed sezonem regulaminów nie jest wydarzeniem jednostkowym, ale jak widać staje się normą gdy dotyczy to mojego klubu.

Całkiem śmiało mogę założyć sytuację, że zagramy i wygramy IV ligę i usłyszę decyzję o zmniejszeniu ligi i braku awansów. Niemożliwe? Ale tak właśnie było w sezonie 2014/15!

Ostateczną decyzję o udziale w rozgrywkach podejmie Zarząd Towarzystwa w czerwcu br.

Ponieważ siatkówka stała się częścią życia społeczności Radymna i szerokiej okolicy rezygnacja z niej byłaby ostatecznością. Wobec tego pójdziemy w dwóch kierunkach:

1. Utrzymamy szkolenie juniorów, ale bez planowanego poszerzenia o grupę młodzików;
2. Podejmiemy starania o utworzenie w powiatach skąd pochodzą nasi zawodnicy, a więc w jarosławskim i przemyskim oraz mieście Przemysłu amatorskiej ligi siatkówki.

Stawiam sobie za cel aby do końca czerwca pozyskać sponsorów finansowych ligi, sponsorów medialnych oraz patronów w osobach m.in. starostów, wójtów aby w okresie wakacyjnym wystąpić do klubów, zakładów pracy, siatkarzy ze służb mundurowych, itp. z inicjatywą rozgrywek, a od października uruchomić rozgrywki.

Zdzisław Koniuch  
Prezes TKS Żagiel Radymno